



**Maria Arabasz**  
**Warmińsko-Mazurskie**  
**Obserwatorium Żywej Kultury**

## **STAN POTENCJAŁU SPOŁECZNEGO I KULTUROWEGO W WOJEWÓDZTWIE**

### **WARMIŃSKO-MAZURSKIM NA PODSTAWIE PROJEKTÓW BADAWCZYCH CEIIK W LATACH 2012-2014**

Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 3.0 Polska. Zezwala się na korzystanie z publikacji STAN POTENCJAŁU SPOŁECZNEGO I KULTUROWEGO W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM NA PODSTAWIE PROJEKTÓW BADAWCZYCH CEIIK W LATACH 2012-2014 , na warunkach licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Użycie niekomercyjne 3.0 Polska (znanej również jako CC BY-NC 3.0 PL, dostępnej pod adresem <http://creativecommons.org/licenses/by-nc/3.0/pl/legalcode>) lub innej wersji językowej tej licencji czy którejkolwiek późniejszej wersji tej licencji, opublikowanej przez organizację Creative Commons.

## **Spis treści**

	<b>strona</b>
<b>Wprowadzenie</b>	<b>3</b>
<b>Polityka kulturalna w województwie warmińsko-mazurskim</b>	<b>6</b>
<b>Infrastruktura kultury i aktywność kulturalna w województwie warmińsko-mazurskim</b>	<b>15</b>
<b>Kompetencje kulturowe i społeczne a perspektywy rozwoju w województwie warmińsko-mazurskim</b>	<b>24</b>
<b>Spoleczno-kulturowy wymiar procesów globalizacyjnych na Warmii i Mazurach</b>	<b>32</b>

## 1. Wprowadzenie

Od kilku lat Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie systematycznie prowadzi cykl badań i działań, których głównym celem jest wypracowanie zestawu dobrych praktyk, metodologii i rekomendacji do działań praktycznych koncentrujących się na wykorzystywaniu potencjału kulturotwórczego Warmii i Mazur do budowania i wzmacniania kapitału społecznego regionu. Kluczowym kontekstem tych przedsięwzięć stała się coraz bardziej widoczna zmiana sposobu myślenia o rozwoju społeczno – gospodarczym Polski, a przy tym rozumienia ważnej roli kultury w tym procesie, przejawiająca się w głównych dokumentach strategicznych na szczeblach centralnych i wojewódzkich. Najważniejszym dokumentem obrazującym tę zmianę po pamiętnym Kongresie Kultury Polskiej w 2009 roku, była wydana i szeroko konsultowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2020”, podkreślająca rolę kultury w mobilizowaniu zasobów o kluczowym znaczeniu dla kreowania wartości o charakterze społecznym i gospodarczym. Kultura stała się w tym ujęciu jednym z głównych narzędzi wzmacniania kapitału społecznego, którego funkcjonalność przejawia się zarówno na poziomie jakości życia jednostek, jak i na poziomie rozwoju społeczno – gospodarczego kraju.

Według głównych teoretyków i badaczy kapitału społecznego (m.in. Bourdieu, Putnam, Coleman) bogactwo i różnorodność sieci relacji społecznych decyduje o gotowości i otwartości na zmiany porządku społeczno – ekonomicznego, na nowe zjawiska technologiczne i kulturowe, a tym samym warunkuje rozwój społeczno – gospodarczy. Zaufanie społeczne, budowane w ramach sieci relacji społecznych, pozwala uczestnikom życia społecznego instrumentalnie wykorzystywać więzi solidarności i przechowywać zasoby, jakie spontanicznie powstają w rezultacie wspólnie podejmowanych aktywności. Dzięki członkostwu w sieciach relacji społecznych jednostka zyskuje dostęp do zasobów różnych innych form kapitału posiadanego przez wszystkich, którzy należą do tej sieci, a dzięki temu ma większą możliwość rozwijania własnych kluczowych kompetencji ogólnozyciowych, warunkujących z kolei jej skuteczność w realizacji celów osobistych, zawodowych i obywatelskich. Im bardziej sieci społeczne są otwarte, im łatwiej jednostki mogą „krążyć” po różnych sieciach społecznych (tzw. pomostowy kapitał społeczny), im bardziej przejrzyste są reguły i normy obowiązujące w relacjach, im wyższy jest poziom zaufania społecznego, tym

większa jest produktywność w skali całej zbiorowości, a tym samym większy potencjał rozwojowy (Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2020, *Diagnoza*, MKiDN). Jak twierdzi Czapiński na podstawie przeprowadzonych badań (*Diagnoza społeczna*, 2009, 2011), do tej pory wystarczającym źródłem rozwoju indywidualnego Polaków i za sprawą ich indywidualnych starań był rosnący kapitał ludzki (m.in. wykształcenie), przyciągający zagranicznych inwestorów i finansowe wsparcie Unii Europejskiej. Już dziś jednak dotkliwie odczuwalny jest niski poziom kapitału społecznego, odpowiedzialny za rozwój wspólnoty i zaufania społecznego. Dlatego też inwestowanie w kapitał społeczny stało się obecnie główną przesłanką w strategicznych dokumentach krajowych i wojewódzkich.

Rola kultury w procesie budowania i wzmacniania kapitału społecznego jest kluczowa, gdyż niesie ona ze sobą potencjał i siłę budowania nowej jakości relacji społecznych opartych na zaufaniu, które sprzyjają gotowości jednostek i społeczności do procesu mobilizowania i współdzielenia zasobów, a tym samym procesowi zwiększania potencjału rozwojowego zarówno na poziomie jednostek, jak i całych społeczności. W tym znaczeniu rola kultury nabiera szczególnego znaczenia, jeśli chodzi o mechanizmy rewitalizacji i rozwoju środowisk społecznych województwa warmińsko-mazurskiego. Według dostępnych badań (m.in. *Diagnoza społeczna*, Czapiński, 2005, 2009) ma ono bowiem jeden z najniższych i wciąż utrzymujących się na podobnym poziomie wskaźników kapitału społecznego. Stwierdza się przy tym duże dysproporcje szans rozwojowych mieszkańców miast i wsi na niekorzyść tych ostatnich, a co się z tym wiąże duże zagrożenie zjawiskami wykluczenia społecznego i ekonomicznego. Jak pisze Edwin Bendyk „w przypadku Warmii i Mazur, biorąc pod uwagę wszystkie aspekty niedorozwoju infrastrukturalnego i kapitałowego, kultura jawi się jako zasób o strategicznym znaczeniu. Od kultury – obowiązujących lokalnie wzorów dobrego życia, wspólnego działania, wizji przyszłości – zależy będzie zdolność warmińsko-mazurskich społeczności do mobilizacji i samodzielnego definiowania rozwoju”.<sup>1</sup>

W związku z coraz bardziej widoczną potrzebą podjęcia systematycznych i programowych działań w obszarze społeczno-kulturowym Warmii i Mazur Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie podjęło inicjatywę realizacji szeroko zakrojonych badań w tym

---

<sup>1</sup> Bendyk, E. (2012), *Adaptacja, konserwacja czy kolonizacja? Wyzwanie podwójnej peryferyczności*, w: Fatyga, B. i in., *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury województwa warmińsko-mazurskiego*, wyd. CEiIK w Olsztynie.

zakresie. W 2012 roku zespół badawczy pod kierownictwem dr hab., prof. UW Barbary Fatygi przeprowadził diagnozę stanu kultury Warmii i Mazur i przedstawił jej wyniki w raporcie „Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury województwa warmińsko-mazurskiego”. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Samorządu Województwa Warmińsko – Mazurskiego. Wydanie drukowane raportu, które ukazało się w 2014 roku uzupełniono jeszcze o dwa teksty – Edwina Bendyka i dr hab., prof. UAM Marka Krajewskiego. Wyniki diagnozy stanu kultury Warmii i Mazur stały się przyczynkiem do szeroko zakrojonych konsultacji społecznych, spotkań i konferencji, a także powstania pogłębionych ekspertyz i badań w tym obszarze. Za najważniejszą jednak dotychczasową konsekwencją tychże badań można uznać fakt, że w 2013 roku raport został uznany przez radnych za oficjalny dokument Samorządu Województwa, a uchwalona w tym samym roku całkowicie nowa „Strategia rozwoju społeczno – gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego do roku 2025” wskazywała wzrost kapitału społecznego za jeden z najważniejszych celów polityki rozwoju, a kulturę – za ważne narzędzie służące wzmocnieniu jego jakości. W celu wypracowania konkretnych, praktycznych rekomendacji odnośnie polityk rozwojowych szczebla regionalnego i lokalnego w tym zakresie, CEiIK zrealizował w latach 2014 – 2015 kolejne przedsięwzięcie badawcze – program „Ponowa”, oparty na metodzie foresightu i przeprowadzony przez zespół ekspercki pod kierownictwem Edwina Bendyka.

Celem niniejszego opracowania jest przegląd i zestawienie najważniejszych obszarów problemowych oraz wniosków z wyników badań i ekspertyz dotyczących stanu potencjału społeczno-kulturowego Warmii i Mazur, zrealizowanych w ramach programów CEiIK-u w Olsztynie w latach 2012-2014 oraz wskazanie głównych kierunków praktycznych i samodzielnych działań dla samorządów województwa warmińsko-mazurskiego.

## **2. Polityka kulturalna w województwie warmińsko-mazurskim**

Jednym z głównych wątków badawczych w ramach dynamicznej diagnozy kultury województwa warmińsko-mazurskiego była polityka kulturalna realizowana przez samorządy terytorialne różnych szczebli (centralnego, powiatowego i gminnego). Zespół badawczy pod kierownictwem prof. Barbary Fatygi dokonał analizy celów polityki kulturalnej w województwie, która pokazała jej główne założenia i strukturę. Ze względu na ważne wnioski, jakie pojawiły się w wyniku realizacji tychże badań, w 2014 roku Magdalena Dudkiewicz przeprowadziła pogłębioną analizę tej problematyki, której celem było z jednej strony zidentyfikowanie znaczenia przypisywanego kulturze w dokumentach strategicznych, a z drugiej strony zweryfikowanie poziomu spójności polityki prowadzonej przez władze samorządu terytorialnego różnych szczebli w obrębie kultury w województwie. Wyniki analiz przedstawiła w dokumencie „Turystyka i brak koordynacji. Dokumenty o znaczeniu strategicznym dla Warmii i Mazur – analiza porównawcza zapisów dotyczących kultury w dokumentach szczebla centralnego i w strategiach lokalnych”. Wnioski z analiz nie tylko były w większości zgodne z tymi opisanymi w raporcie Fatygi, ale przy tym znacznie poszerzyły obraz kultury wyłaniający się z najważniejszych wojewódzkich dokumentów.

W ramach zrealizowanych badań zespół Fatygi poddał szczegółowej analizie m.in. dokumenty wojewódzkie, powiatowe i gminne (głównie strategie rozwoju powiatu lub gminy, plany rozwoju lokalnego gminy, plany odnowy danej miejscowości, strategie rozwiązywania problemów społecznych, studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania), łącznie 265 dokumentów. Dudkiewicz w swoim opracowaniu również przeanalizowała, a następnie jeszcze dokonała porównania głównych dokumentów strategicznych szczebla centralnego z dokumentami powiatowymi i gminnymi. Główne dokumenty strategiczne województwa na szczeblu centralnym, odnoszące się do kultury i wyznaczające priorytety w tym obszarze, które zostały poddane pogłębionym analizom w ramach tych badań to:

- Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2007 – 2013 (dokument przyjęty przez Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego 14 listopada 2007r.);
- Regionalny Program Operacyjny Województwa Warmińsko – Mazurskiego na lata 2014 – 2020 (dokument z 8 kwietnia 2014r.);

- Strategia Rozwoju Społeczno – Gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020 – aktualizacja (Załącznik do uchwały nr 121 Rady Ministrów z dnia 11 lipca 2013r. (poz.641);
- Strategia Rozwoju Społeczno – Gospodarczego Województwa Warmińsko – Mazurskiego do roku 2020 (dokument z 2005r.);
- Strategia Rozwoju Kultury w Województwie Warmińsko – Mazurskim do 2015r. (dokument z 2001r.);
- Strategia Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko – Mazurskiego (dokument z czerwca 2010r.);
- Strategia Rozwoju Społeczno – Gospodarczego Województwa Warmińsko – Mazurskiego do roku 2025 (dokument z czerwca 2013r.).

W analizowanych przez Dudkiewicz dokumentach strategicznych szczebla wojewódzkiego dominuje bardzo silne **powiązanie kultury z turystyką i podkreślanie służebnej roli kultury wobec tej gałęzi usługowej**. Kultura, jak pisze Dudkiewicz, nie jest w tym kontekście traktowana jako wartość autoteliczna, odrębna, ale jako narzędzie do realizacji celów marketingowych i promocyjnych, służące prezentowaniu atrakcyjności turystycznej regionu. Z analiz Dudkiewicz wynika, iż w całym dokumencie RPO na lata 2007-2013 pojęcie „kultura” i jego pochodne („kulturowy”, „kulturalny” itp.) pojawiają się 56 razy – dla porównania pojęcie „turystyka” i jego pochodne (np. „turystyczny”) pojawiają się 176 razy. W dokumencie tym kwestie kultury opisane są w osi priorytetowej „Turystyka”, a cele, jakie planowano sfinansować obejmowały „ochronę i zachowanie dziedzictwa kulturowego” oraz „rozwój infrastruktury kultury”. Takie podejście widoczne jest również w opisie działań i typów projektów w osi „Turystyka”: W znacznie większym stopniu będzie wykorzystywane dla celów turystycznych bogactwo zarówno dziedzictwa kulturowego województwa warmińsko-mazurskiego, jak i możliwości, jakie niesie kultura współczesna. Pozwoli to na zróżnicowanie i poprawę jakości oferty turystycznej i kulturalnej województwa. Wspierane będą projekty dotyczące renowacji, odbudowy i adaptacji obiektów dziedzictwa kulturowego o potencjale turystycznym, unowocześnienia form ich wykorzystywania, zabezpieczenia przed zagrożeniami, zagospodarowania terenów otaczających” (RPO 2007-2013, s. 77). Takie podejście ma również swoje odzwierciedlenie celach opisanych w dokumentach strategicznych samorządów, jak i w finansowaniu kultury Warmii i Mazur. Jak pisze Fatyga na podstawie swoich badań, o ile dofinansowanie kultury sytuuje województwo zdecydowanie poniżej średniej krajowej (w 2000 roku znajdowało się na pozycji dwunastej, a w 2011 roku – na pozycji dziesiątej w skali kraju), o tyle w inwestycjach w infrastrukturę turystyczną Warmia i Mazury lokują się

nie tylko powyżej średniej, ale również na bardzo wysokich pozycjach w rankingu województw. Znaczną zmianę akcentów widać dopiero w kolejnym dokumencie RPO na lata 2014-2020, w którym nie pojawia się żadna oś priorytetowa wprost odnosząca się do turystyki, a zamiast tego opisano oś priorytetową „Kultura i Dziedzictwo”. W konsekwencji pojęcie „kultura” i jego pochodne zostało wymienione w tym dokumencie częściej niż pojęcie „turystyka” i jego pochodne (54 razy vs 46 razy).

Zmianę sposobu ujmowania funkcjonalności kultury w strategicznych dokumentach szczebla centralnego widać również w **obszarze celów społecznych**. W RPO 2007-2013 według Dudkiewicz w osi priorytetowej „Infrastruktura społeczna” pojęcie kultura nie pojawia się w żadnej formie gramatycznej. Natomiast już w kolejnym RPO na lata 2014-2020 widoczne jest dostrzeżenie roli działań kulturalnych dla mieszkańców regionu, m.in. w celach szczegółowych priorytetów inwestycyjnych: „Zmiana pasywnej filozofii ochrony dziedzictwa kulturowego regionu i wykorzystanie instytucji kultury do budowy tożsamości regionalnej” (RPO 2014-2020, s.40). W dalszych częściach tego dokumentu również przejawia się myślenie o kulturze nakierowane na integrację regionu, społeczności lokalne, tworzenie i wzmacnianie lokalnego kapitału społecznego: „preferencje przyznaje się projektom instytucji kultury ukierunkowanym na działania regionotwórcze poprawiające czy budujące więzi, w zdecydowanej większości napływowej, słabo utożsamiającej się z województwem ludności” (RPO 2014-2020, s. 112).

Zmiana sposobu ujmowania kultury w kontekście społecznym widoczna jest również w strategiach rozwoju przyjętych przez Sejmik województwa. W Strategii uchwalonej w 2005 roku pojęcie „kultura” i jego pochodne pojawiło się tylko 19 razy, z czego 12 razy w kontekście turystyki, a szczególnie: tzw. produktów turystycznych, wspierania rozwoju infrastruktury, współpracy z regionem kaliningradzkim lub regionami partnerskimi. W aktualnej Strategii z 2013 roku pojęcie „kultura” i jego pochodne pojawiają się już 30 razy, z czego tylko 3 razy pojawia się w kontekście turystyki, a 8 razy w odniesieniu do kapitału społecznego. W dokumencie tym widoczne są przy tym dwa podstawowe kierunki społecznego myślenia: zwiększenie poziomu aktywności społecznej (np. cel operacyjny: rozwój kapitału społecznego) oraz wzrost dostępności i jakości usług publicznych przyczyniających się do wzrostu aktywności społecznej (np. cel operacyjny: wysoka jakość i powszechność usług).



Powyższe wyniki analiz potwierdzają wcześniejsze badania prowadzone przez zespół Fatygi – zarówno te w ramach dynamicznej diagnozy stanu kultury, jak i te zrealizowane w ramach innego projektu „Pomosty. Budowanie kapitału społecznego młodzieży ze środowisk wiejskich Warmii i Mazur” w 2012 roku. Jak twierdzi Fatyga, wśród podmiotów biorących udział w polityce kulturalnej w województwie istnieje wysoka świadomość znaczenia potrzeb związanych z życiem kulturalnym i wpływu poziomu ich zaspokajania na jakość życia społeczności lokalnych. Występujące na Warmii i Mazurach problemy społeczne (m.in. bezrobocie, braki związane z infrastrukturą społeczną i kulturalną, uzależnienia, patologie) są nadal bardziej charakterystyczne dla miejscowości wiejskich niż dla powiatów grodzkich, co powoduje, że startują one do rozwoju cywilizacyjnego ze znacznie gorszej pozycji. Jednak, jak pisze Fatyga, tam, gdzie jednostki samorządu terytorialnego koncentrowały się w swoich strategiach na wspieraniu poprzez działalność kulturalną rozwoju turystyki, występowało dużo mniejsze skupienie na problematyce i celach społecznych możliwych do osiągnięcia dzięki kulturze. Oznacza to, że tzw. *kultura eventu*, służebna wobec turystyki powoduje odwrócenie uwagi od potrzeb społecznych mieszkańców oraz niedostrzeganie funkcji kultury w budowaniu kapitału społecznego. W kontekście celów społecznych bardzo niepokojące jest również zagrożenie związane z nastawieniem władz na zaspokajanie potrzeb wyróżnionych grup społecznych, skutkujące ich ugettowaniem, zamiast prowadzenia polityki nastawionej na integrację i wzmocnienie relacji w ramach całych społeczności lokalnych. Według Fatygi, jeśli polityka kulturalna ma sprzyjać wyrównywaniu szans i prowadzić do zrównoważonego rozwoju regionu, to dla samorządu wojewódzkiego powinien to być bardzo istotny punkt odniesienia.

W kontekście społecznej roli kultury widocznej w aktualnych dokumentach strategicznych szczebla centralnego Dudkiewicz również sygnalizuje swoją wątpliwość dotyczącą deklaracyjnego jedynie, czyli nie mającego swojego odzwierciedlenia w praktyce, charakteru przywołanych powyżej zapisów. Okazuje się bowiem, że w dokumencie RPO na lata 2014-2020 środki przeznaczone na oś priorytetową „Kultura i Dziedzictwo” stanowią jedynie 3,01% łącznego wsparcia Unii w całości środków programu operacyjnego, a tym samym stanowią one najmniejszą pulę finansową przewidzianą dla osi. Z drugiej strony w opisie działań i inwestycji przewidzianych do wsparcia ponownie pojawia się „turystyka” jako jedno z dwóch głównych kryteriów oceny przydatności danego działania w obrębie kultury: „Dofinansowanie otrzymują

wyłącznie przedsięwzięcia, których realizacja umożliwi włączenie/utrzymanie obiektów zabytkowych i instytucji kultury w wachlarz produktów turystycznych województwa” (RPO 2014-2020, s. 112).

Pomimo znacznego „uspołecznienia” w myśleniu o kulturze, widocznym w analizowanych dokumentach wojewódzkich, Dudkiewicz zwraca uwagę na fakt, iż nadal w tych ujęciach mamy do czynienia z **tzw. zjawiskiem klientelizmu w kulturze**. Kultura bowiem wciąż jest przypisywana głównie do **obszaru działalności instytucji publicznych**: albo jako przedmiot inwestycji (ochrona i zachowanie dziedzictwa kulturowego), albo jako usługa publiczna instytucji kultury realizowana dla „odbiorców” – czyli mieszkańców. W Strategii Województwa z 2013 roku wskazuje się na konieczność: „zwiększenia wykorzystania zasobów lokalnych instytucji publicznych dla rozwijania aktywności społecznej i obywatelskiej; tworzenia warunków dla wzmacniania tożsamości i uczestnictwa w kulturze na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym; wzmocnienia edukacji obywatelskiej i kulturalnej; rozwoju kompetencji obywatelskich i kulturowych w kształceniu innym niż formalne; upowszechniania uczestnictwa w kulturze” (Strategia z 2013 r., s.50). Jak pokazują przytoczone zapisy, to instytucje publiczne, głównie system edukacji i instytucje kultury są głównym podmiotem w kulturze, a postrzeganie kultury w kategoriach usług publicznych jest według Dudkiewicz bardzo niepokojące, chociażby ze względu na to, iż takie podejście znacznie ogranicza takie działania, jak animacja kultury, a jednocześnie kładzie nacisk na edukację kulturalną, a nawet na upowszechnianie kultury. W tym sensie kultura jest rozpatrywana w relacji usługodawca (instytucja publiczna) vs usługobiorca (klient), co bardzo często prowadzi do zjawiska przemocy symbolicznej.

Według Dudkiewicz w głównych dokumentach strategicznych województwa mamy do czynienia z dominacją postrzegania **mieszkańców jako „klientów”, „odbiorców”, czy „konsumentów” w kontekście działań kulturalnych**. W dokumentach tych przeważa myślenie o zaspokajaniu potrzeb mieszkańców i poprawieniu sposobu ich funkcjonowania, natomiast brakuje nacisku na ich podmiotowe traktowanie w partnerskiej relacji, która mogłaby umożliwić im stawanie się aktywnymi uczestnikami kultury: „kierunek działań obejmuje m.in.: tworzenie warunków dla powstawania i rozwoju aktywności społecznej oraz kształtowanie i wspieranie postaw obywatelskich mieszkańców w każdym wieku; edukację obywatelską, w tym w systemie oświaty; tworzenie infrastruktury aktywności społecznej, w tym sportowej (Strategia z 2013 r., s. 50).

Istotnym wątkiem, który pojawił się również w ramach przeprowadzonych przez Dudkiewicz analiz było postrzeganie **roli organizacji pozarządowych i ich relacji z instytucjami publicznymi**. W analizowanych dokumentach strategicznych na szczeblu wojewódzkim NGO wskazywane są jako element budowy kapitału społecznego oraz realizator powierzonych im zadań publicznych. Podkreślana w tym miejscu dominująca rola instytucji publicznych, szczególnie w kontekście wyznaczania kierunków i celów działań, może spowodować według Dudkiewicz, iż potencjał organizacji pozarządowych, w sferze kultury, wynikający z ich niezależności i innowacyjności, może pozostać niewykorzystany. Według badań Fatygi taka tendencja pojawia się również w dokumentach powiatowych. Widoczny jest przy tym również brak merytorycznych i przejrzystych kryteriów przydzielania środków dla lokalnych animatorów i organizacji pozarządowych, a przy tym również konsultacji z tymi lokalnymi aktorami, które wzmocniłyby ich przekonanie o realnym wpływie na działania kulturalne w gminach. Realia współpracy organizacji pozarządowych z instytucjami publicznymi zostały opisane szerzej w kolejnych rozdziałach niniejszego opracowania. W kontekście analiz dotyczących dokumentów strategicznych nadzieję w tej kwestii budzą jednak zapisy w Strategii Województwa z 2013 roku, w części „Współpraca”: „w szczególności kierunek będzie obejmował: zwiększenie udziału organizacji pozarządowych w tworzeniu polityk publicznych i realizacji zadań publicznych oraz standaryzację zadań publicznych; wspieranie istniejących i tworzenie trójsektorowych partnerstw lokalnych” (Strategia z 2013r., s.50).

Inaczej niż w przeanalizowanych przez Dudkiewicz dokumentach na szczeblu wojewódzkim, kultura jest ujmowana w dokumentach powiatowych i gminnych. W dokumentach tych rzadko mówi się o niematerialnej formie kultury. Według autorki analiz kultura pojawia się tam zwykle **jako infrastruktura (głównie domy kultury, biblioteki, świetlice wiejskie)**, często wymagająca modernizacji i remontu, a czasem stworzenia od podstaw. Opisy tej infrastruktury w dokumentach gminnych i powiatowych obejmują zwykle stan budynków i sprzętów, potrzebnych remontów i modernizacji oraz podejmowanych działań i aktywności (głównie prowadzonych kursów, warsztatów, zajęć). Według Fatygi modernizacja infrastruktury kulturalnej w dokumentach strategicznych jest postrzegana przez władze samorządowe jako najistotniejsza potrzeba i jednocześnie stanowi ona przy tym zwykle jedyną wzmiankę na temat kultury w tychże dokumentach.

Kultura w dokumentach powiatowych i gminnych to również **materialne dziedzictwo kulturowe**, które powinno spełniać przede wszystkim funkcje turystyczne: „dziedzictwo kulturowe powiatu lidzbarskiego jest jednym z czynników związanych nierozłącznie z możliwością rozwoju turystyki. Dlatego też dla turystyki i dziedzictwa kulturowego określono jeden wspólny cel strategiczny” (dokument szczebla powiatowego). Według Fatygi i Dudkiewicz wśród celów ogólnych polityki kulturalnej cele związane z przeciwdziałaniem niszczeniu kultury materialnej były formułowane przez samorządy najczęściej.

Funkcjonalność kultury w dokumentach powiatowych i gminnych według Dudkiewicz zwykle ujmuje się w kontekście **organizowania czasu wolnego**, co może świadczyć o przedmiotowym myśleniu o mieszkańcach w kontekście oddziaływań kulturalnych, zamiast traktowania ich jako podmiotów życia kulturalnego i dostrzegania potrzeby stymulacji ich uczestnictwa w kulturze. Wyniki te potwierdzają wyniki badania Fatygi. Kultura jako sposób spędzania wolnego czasu, organizowanego zwykle przez instytucje kultury w postaci zajęć, kursów, warsztatów, spotkań itp. stanowi „ofertę” dla wybranych tylko grup mieszkańców – zwykle dla dzieci i młodzieży lub seniorów i osób niepełnosprawnych. Jeśli zaś chodzi o ogół mieszkańców, dokumenty powiatowe i gminne proponują przede wszystkim realizowanie **impresz kulturalnych o charakterze eventowym**, najczęściej służących promocji gminy czy powiatu, a więc celom turystycznym: „Potencjalną atrakcją mogącą przyciągnąć i skłonić turystów do dłuższego pobytu są imprezy kulturalne organizowane na terenie gminy” (dokument gminny); „Cel strategiczny: Marketing w kulturze, czyli jak działać z sukcesem?” (dokument powiatowy).

W ramach prowadzonych analiz Dudkiewicz wyodrębniła do niezależnej analizy dokumenty strategiczne miasta **Olsztyna i Elbląga** – głównie ze względu na ich niejasny status wobec dokumentów szczebla wojewódzkiego oraz powiatowego i gminnego (nie są ani nadrzędne, ani nie mają żadnych innych powiązań z pozostałymi dokumentami). Na podstawie analiz okazało się jednak, że zarówno dokumenty strategiczne miasta Olsztyn (m.in. Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Olsztyna 2006-2020, Strategia Rozwoju Olsztyna na lata 2006-2020), jak i miasta Elbląga (m.in. Strategia Rozwoju Elbląga 2001-2015, Program rozwoju kultury w Elblągu na lata 2005-2013) różnią się znacznie w sposobie ujmowania kultury od dokumentów wojewódzkich oraz gminnych i powiatowych. Jak pisze Dudkiewicz, kultura w tych dokumentach jest postrzegana w sposób wielowymiarowy, wykraczający poza ściśle użytkowe i pragmatyczne funkcje. Dziedzictwo kulturowe jest tu

ujmowane zarówno jako materialne, jak i niematerialne (m.in. tradycje, zwyczaje), czyli w całej swej złożoności, a przy tym podkreśla się jego znaczenie dla samych mieszkańców. Oba miasta również nawiązują do swojej przeszłości historycznej – Elbląg do tradycji hanzeatyckiej, a Olsztyn – do konkretnych mniejszości narodowych. Widoczne jest też nastawienie na aktywne uczestnictwo mieszkańców w kulturze (nie tylko konsumpcję) oraz integrację społeczności lokalnej. Natomiast w obydwu przypadkach nawiązanie do turystyki w kontekście kultury jest bardzo nieznaczące. W tym kontekście i w świetle poprzednich analiz Dudkiewicz stawia pytanie o spójność strategii i koordynację działań w obszarze kultury w województwie, a także o oddziaływanie głównych ośrodków miejskich województwa na to, co dzieje się w całym regionie. Według niej można tu mówić o **całkowitym braku koordynacji działań, a nawet wymiany doświadczeń i wiedzy w ramach dyskusji o kulturze na Warmii i Mazurach**, która angażowałaby autorów dokumentów strategicznych na różnych szczeblach regionalnych.

#### **Podsumowanie i główne wnioski:**

- Dokumenty strategiczne na szczeblu powiatowym i gminnym zwykle nie tworzą spójnej całości merytorycznej, która świadczyłaby o pogłębionym myśleniu strategicznym i koordynacji polityki kulturalnej w regionie – wizje kultury i jej funkcje są tam nie tylko niespójne, ale również często sprzeczne lub niekompatybilne (np. na poziomie powiatu i należących do niego gmin).
- Kultura w dokumentach strategicznych jest najczęściej osadzana w kontekście turystyki i traktowana w sposób służebny wobec niej, a przy tym jednocześnie bardziej skierowana do osób z zewnątrz, spoza regionu, niż do mieszkańców i społeczności lokalnych. Widoczne jest nastawienie władz na działania spektakularne i promocyjne, a przy tym powodujące największą frekwencję, czyli takie, jak festyny, czy imprezy okolicznościowe. „Praktykowanie kultury przez samorządy tworzy kulturę *eventu* dla turystów i dla zaspokojenia potrzeb

lokalnej władzy (oraz swoisty kult wydarzeń) z zaniedbywaniem pracy ciągłej w społecznościach lokalnych”<sup>2</sup>. W dokumentach dominuje „użytkowe” podejście do kultury (ma ona spełniać m.in. cele związane z promocją regionu, spędzaniem czasu wolnego, zapobieganiem patologiom), a brakuje w nich równoważącego jej spojrzenia na kulturę jako wartość autoteliczną, odrębną, wynikającą z potrzeb mieszkańców i stymulującą ich podmiotowe uczestnictwo w lokalnym życiu społecznym i kulturalnym.

- Kultura w dokumentach strategicznych jawi się jako domena instytucji publicznych i stanowi rodzaj usługi, oferty dla mieszkańców – „konsumentów”, co pociąga za sobą nie tylko zjawisko tzw. klientelizmu w kulturze (pasywnego odbioru oferty), ale również zagrożeniem pojawiania się przemocy symbolicznej.

Według autorek powyższych analiz i badań w kontekście rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego bardzo istotne jest, aby pojawiające się w dokumentach strategicznych wątki dotyczące aktywności kulturalnej mieszkańców regionu i ich podmiotowego uczestnictwa w kulturze zostały bardziej docenione, uwspólnione i „zaszczepione” w polityce powiatowej i gminnej. Aktywizacja samorządów do podjęcia spójnych i skoordynowanych działań w obszarze tworzenia kultury nastawionej na podmiotową aktywność mieszkańców i czerpiącej z ich zasobów może znacznie bardziej przyczynić się do wzmocnienia kapitału społecznego, a tym samym rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, niż dominacja „używania” kultury głównie do celów turystycznych.

---

<sup>2</sup> Fatyga B., Dudkiewicz M., Michalski R., Tomanek P. (2012), *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury w województwie warmińsko-mazurskim*, CEiIK w Olsztynie.

### 3. Infrastruktura kultury i aktywność kulturalna w województwie warmińsko-mazurskim

Infrastruktura kultury Warmii i Mazur podlegała analizie zarówno w ramach dynamicznej diagnozy stanu kultury Fatygi (2012), badań prowadzonych przez Sobotkę (2014), jak i tych zrealizowanych przez zespół Marka Krajewskiego (2014). Okazuje się, że województwo warmińsko-mazurskie zajmuje **trzynaste miejsce w Polsce pod względem łącznej liczby wszystkich instytucji kultury** (w oparciu o Indeks Instytucji Kultury GUS) oraz ósme miejsce pod względem liczby instytucji kultury w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Wskaźnik IIK pokazuje łączną liczbę wszystkich instytucji kultury, na których spoczywa obowiązek sprawozdawczości wobec GUS i są to: biblioteki, ich filie oraz punkty biblioteczne, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice, instytucje muzyczne: filharmonie i orkiestry, teatry tańca, baletu, musicalu, teatry operowe, teatry lalkowe, obiekty działalności wystawienniczej: galerie i salony sztuki, kina stałe i muzea łącznie z ich oddziałami. Struktura instytucji kultury w województwie warmińsko-mazurskim nie różni się od struktury tych instytucji w całej Polsce – **prawie 90% stanowią biblioteki, ich filie lub punkty biblioteczne, a jeśli w danej gminie są dwie instytucje kultury, to drugą jest albo dom kultury, albo świetlica**. Analizy gusowskiego wskaźnika IIK pokazują przy tym, iż na Warmii i Mazurach liczba tych instytucji sukcesywnie maleje: w 2009 roku w województwie działało 531 instytucji kultury, w 2011 roku – 523, a już w 2013 roku – liczba ta spadła do 509. Problem niewystarczającej infrastruktury kulturalnej dominował we wszystkich prowadzonych badaniach i analizach.

Powyższe dane dotyczące infrastruktury kulturalnej Warmii i Mazur w zestawieniu z danymi dotyczącymi **organizacji pozarządowych** pokazują, iż NGO stają się coraz ważniejszym organizatorem życia kulturalnego i partnerem dla warmińsko-mazurskich samorządów. Szczegółowe zestawienia i porównania instytucjonalne i organizacyjne zawiera raport z dynamicznej diagnozy stanu kultury Fatygi (tabela 6.1, s.64). Według tych zestawień liczba organizacji pozarządowych jest stosunkowo duża (w 2011 roku w Olsztynie było 780 NGO, w Ełku – 170, w Elblągu – 375), a przy tym cechuje się dosyć dynamicznym przyrostem. Według analiz Fatygi w wybranej do badania próbie nie było ani jednego przypadku, w którym w kolejnych badanych latach liczba organizacji pozarządowych by spadła. Okazuje się jednak, że **duża ilość NGO na Warmii i Mazurach nie zawsze przekłada się na wzrost aktywności obywatelskiej oraz wzmocnienie kapitału społecznego w regionie**.

Na podstawie przeprowadzonych badań konsultacyjnych Fatygi można stwierdzić, iż większość NGO w regionie funkcjonuje bardzo krótko, najczęściej tyle, ile trwają projekty, na które udało się im zdobyć fundusze. Tylko nieliczne organizacje potrafią przetrwać i kontynuować swoją działalność niezależnie od otrzymywanych grantów. Według badaczy z zespołu Krajewskiego lokalne NGO bardzo często cierpią wręcz na „grantozę”, która powoduje, iż nadrzędnym celem ich działalności jest zdobywanie grantów, co z kolei pociąga za sobą zjawisko pisania problemów pod granty, zamiast szukania grantów pod problemy. Często również za stworzeniem organizacji nie kryje się żadna spójna koncepcja, ani spotkanie międzyludzkie, co powoduje, że stają się one mało aktywne i zaangażowane w sprawy lokalnego środowiska oraz nie komunikują się ze swoim otoczeniem, a to z kolei powoduje, że celem ich istnienia staje się pozyskanie funduszy na własną, często hermetyczną działalność, nie służącą rozwojowi społeczności lokalnej, lecz raczej partykularnym interesom określonych grup. Bardzo często również, szczególnie w gminach wiejskich, istnienie w jednym środowisku kilku lub kilkunastu NGO prowadzi do narastania konfliktów, niekiedy zaś do kooperacji, szczególnie w kontekście ograniczonych środków finansowych, o które trzeba rywalizować. Ubocznym efektem działalności takich NGO mogą się stać więc lokalne wojny, podszyte zawiścią o środki, które zdobyli inni. Taka działalność zwykle nie wzbudza też zaufania wśród mieszkańców, a nawet często jest źródłem podejrzeń o defraudowanie pieniędzy.

Ciekawym wątkiem wynikającym z badań jest w tym kontekście **jakość współpracy organizacji pozarządowych z publicznymi instytucjami kultury** – głównymi aktorami działań kulturalnych. Wyniki badań regionalnych są tu zgodne z wynikami badań ogólnopolskich opisanych w raporcie Stowarzyszenia Klon/Jawor „Współpraca w obszarze kultury” (2013). Autorzy raportu stwierdzili, iż mimo wyraźnych i naturalnych relacji obu partnerów, 40% kulturalnych organizacji społecznych nie prowadziło w ciągu ostatnich analizowanych dwóch lat żadnych wspólnych działań z publicznymi instytucjami kultury, a 56% zadeklarowało brak zainteresowania taką współpracą. Warto tu zaznaczyć, że w raporcie wskazuje się jako najczęstsze przyczyny podejmowania takiej współpracy bardzo pragmatyczną wymianę zasobów – stowarzyszenia korzystają z bazy lokalowej i sprzętu, instytucje – z możliwości zdobywania dotacji ze źródeł przeznaczonych dla organizacji społecznych. Wspólne działania polegają w większości przypadków na organizacji doraźnych wydarzeń takich, jak festyny i inne jednorazowe



impresy. W tej sytuacji potencjalnie najważniejsze działania w aspekcie tworzenia kultury jako dobra wspólnego i źródła pozytywnego kapitału społecznego, które powinny polegać na wspólnej pracy, są całkowicie pomijane.

Opisywane zjawiska znajdują potwierdzenie w badaniach Fatygi na Warmii i Mazurach (2012), według których, obok braku autentycznych sieci współpracy w obszarze kultury, widoczny jest tu również ostry podział między instytucjami, jak i między instytucjami i organizacjami, spowodowany m.in. przez rywalizację o publiczne pieniądze. Stwierdza ona, że głównym deficytem w tym kontekście jest brak skutecznych mechanizmów wspierania rzeczywistej współpracy wewnątrzsektorowej i zewnątrzsektorowej dla instytucji i organizacji kultury. Wymóg sieciowania zapisany w dokumentacjach projektowych bardzo często bowiem niestety pozostaje pustym, niewiele znaczącym zapisem, gdyż „podmioty świadczą sobie demoralizujące usługi polegające na wpisywaniu partnerów jako typowych martwych dusz”<sup>3</sup>. Według Fatygi brak jest również systemu premiowania ciągłości pracy kulturalnej w społecznościach lokalnych oraz współpracy w relacji poziomej między organizacjami i instytucjami z tego samego obszaru terytorialnego.

**Koncentracja władz samorządowych w województwie warmińsko-mazurskim na inwestowaniu w infrastrukturę oraz organizacji dużych imprez i eventów (szczególnie w kontekście usług turystycznych) nie przekłada się wprost na wzrost aktywności kulturalnej w regionie.** Zarówno z badań Fatygi, jak i analiz Sobotki wynika, że frekwencja mieszkańców województwa w wydarzeniach organizowanych przez różne instytucje kultury jest w wielu przypadkach niższa niż frekwencja w innych województwach, a przy tym jeszcze wykazuje tendencję spadkową. Wzrostom i spadkom liczby uczestników nie towarzyszą przy tym wzrosty i spadki ilości organizowanych w województwie imprez, co oznacza, że nie można mówić o trwałym związku tych dwóch zmiennych. Według Fatygi nie można tu jednak mówić o jakiegokolwiek ciągłości procesu organizacji imprez i wydarzeń kulturalnych: „kultura wyłaniająca się z analizowanych procesów nie jest oczywistym, trwałym komponentem życia społecznego, ani nawet procesem – jest to zbiór incydentalnych wydarzeń, niepowiązanych żadną wewnętrzną logiką (...),

---

<sup>3</sup> Fatyga B., Dudkiewicz M., Michalski R., Tomanek P. (2012), *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury w województwie warmińsko-mazurskim*, CEiIK w Olsztynie.

tu kultura wciąż się tylko zaczyna. Brakuje jej natomiast ciągu dalszego, pogłębionej refleksji czy choćby sensownego, krytycznego podsumowania”<sup>4</sup>.

Osoby mieszkające na Warmii i Mazurach częściej niż mieszkańcy innych województw odwiedzają galerie i salony sztuki, natomiast rzadziej chodzą do muzeów, do kina, teatru czy biorą udział w masowych imprezach. Wymienione formy uczestnictwa w kulturze zwykle wiążą się z opłatami za wstęp i dojazdem do większego miasta, co w kontekście trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej w wielu miejscach w regionie może częściowo według Sobotki tłumaczyć niski udział mieszkańców w tego typu praktykach. Okazuje się przy tym jednak, iż według badań Fatygi na Warmii i Mazurach mieszkańcy coraz chętniej biorą udział w kołach zainteresowań i korzystają z usług kulturalnych takich, jak: warsztaty, zajęcia, kursy. Większym zainteresowaniem cieszą się więc stałe formy korzystania z usług kulturalnych niż sporadyczne uczestnictwo w imprezach i wydarzeniach kulturalnych.

W tym miejscu warto przytoczyć dane obrazujące, jak instytucje kultury są postrzegane przez młodych ludzi w gminach wiejskich, co było m.in. przedmiotem badań prowadzonych przez zespół Fatygi w ramach projektu pt.: „Pomosty. Budowanie kapitału społecznego młodzieży ze środowisk wiejskich Warmii i Mazur” (2012). Okazało się bowiem, iż wśród instytucji stanowiących element świata młodych ludzi z gmin wiejskich znalazły się głównie: szkoła, gminny dom lub ośrodek kultury i biblioteka. Jednak stosunek emocjonalny młodzieży wobec tych instytucji był ambiwalentny. Pozytywne emocje pojawiały się tylko wówczas, gdy te instytucje stawały się „spersonalizowane”, czyli kojarzone z konkretnymi, życzliwymi młodymi osobami. Obok tych instytucji jako ważne miejsca wymieniali także klatki schodowe, miejsca pod blokiem, przystanki, plaże i mola, co według Fatygi jest jasnym sygnałem „naiwnego przekonania, że infrastruktura turystyczna będzie też użyteczna dla lokalnych społeczności, które borykają się z problemami ubóstwa”<sup>5</sup>. Jeśli zaś chodzi o działalność świetlic wiejskich, to również pozostawia ona wiele do życzenia. Na podstawie konsultacji społecznych swoich wyników badań Fatyga stwierdziła, iż mimo świeżo wybudowanych lub wyremontowanych świetlic, głównie w gminach, w których nie było domów kultury, praktycznie nikt nie zadbał o potencjał do ich

---

<sup>4</sup> Ibidem

<sup>5</sup> Ibidem

zagospodarowania, w związku z czym często stoją one puste i nikt nie wykorzystuje ich do systematycznej działalności społeczno-kulturalnej. Autorzy badań zrealizowanych na Warmii i Mazurach pod kierownictwem Krajewskiego (2014) potwierdzają wnioski Fatygi. Według nich na Warmii i Mazurach istnieje znaczna koncentracja na inwestowaniu w infrastrukturę kultury często bez pomysłu na jej dalsze funkcjonowanie, a największym deficytem edukacji kulturalnej są w przypadku tych instytucji animatorzy i edukatorzy zakorzenieni w lokalnym środowisku – o czym będzie mowa w kolejnych rozdziałach niniejszego opracowania.

Bardzo ciekawym i ważnym wątkiem w badaniach dotyczących uczestnictwa w kulturze przeprowadzonych przez zespół Fatygi (2012) okazał się **klasowy charakter praktyk kulturalnych wynikający ze stylów życia mieszkańców Warmii i Mazur**. Według Fatygi w regionie toczy się – mniej lub bardziej jawna – walka o miejscową pulę korzyści, na którą składają się: bezpieczna praca, najlepiej na etacie, zajęcie maksymalnie wysokiej pozycji w strukturze formalnych instytucji oraz gry o prestiż mocno podszyte resentymentem. „W tym modelu wymiary stylów życia (od ekonomii do symboli) nabierają cech klasowych w tradycyjnym rozumieniu, zaś wzorcem jest ciągle centrum. Środowisko społeczne jest udręczone wieloma szczególnie trudnymi problemami demograficznymi i społecznymi: począwszy od wykorzenienia i dezintegracji, poprzez migracje, drenaż społeczny i bezrobocie, aż po problemy ze składem społecznym, szansami życiowymi, nasileniem patologii i tym podobne”<sup>6</sup>. Wyraźnie ujawniające się w cytowanych badaniach wzmagające się nierówności społeczne, w tym również powiększające się przepaści między klasowymi stylami życia bardzo mocno manifestują się w obszarze uczestnictwa w kulturze na Warmii i Mazurach. Pogłębione badania w tym obszarze przeprowadził zespół badaczy z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, pod kierownictwem Przemysława Sadury w 2015 roku.

Celem pogłębionych badań była charakterystyka sposobów uczestnictwa w kulturze oraz strategii wytwarzania kultury przez przedstawicieli różnych klas społecznych w województwie warmińsko-mazurskim. Pojęcia klasy społecznej autorzy używali zgodnie z kryteriami stosowanymi przez Pierre’a Bourdieu, który rozróżniał trzy podstawowe klasy: wyższą, średnią i ludową. Podstawą wyróżnienia tych klas były różnice w posiadanych zasobach ekonomicznych, kulturowych i społecznych oraz dodatkowo – rodzaj wykonywanej pracy i sposób nabywania zasobów.

---

<sup>6</sup> Ibidem

Badania obejmowały zarówno praktyki związane z korzystaniem z instytucji kultury prawomocnej, jak również nieprawomocne praktyki uczestnictwa i twórczości kulturowej, konsumpcję różnych dóbr, sposoby spędzania czasu wolnego oraz klasowe wizje przyszłego rozwoju regionu.

Badania powyższe ujawniły, iż na Warmii i Mazurach w trzech wyróżnionych klasach występują różnice przekładające się na spędzanie czasu wolnego i uczestnictwo w kulturze. W przypadku klasy ludowej najistotniejsze znaczenie miały praktyki związane z kontaktami z rodziną i odpoczynkiem. Natomiast widoczny był dystans tej klasy wobec instytucji kultury prawomocnej takich jak szkoła, biblioteki czy muzea. Z drugiej strony, jak piszą autorzy raportu, w przypadku klasy ludowej bardzo silnie zaznaczał się związek z lokalnością, zwykle realizowany przez uczestnictwo w działaniach lokalnych domów kultury. Osoby z klasy średniej przejawiały bardziej przychylny stosunek wobec instytucji kultury prawomocnej, wynikający ze zbieżności oferty tych instytucji i ich personelu z nastawieniem klasy średniej na pożyteczne spędzanie czasu wolnego, rozwój oraz inwestowanie w dzieci. Przedstawiciele klasy wyższej natomiast częściej niż inni badani korzystali z oferty instytucji kultury prawomocnej takich jak teatr czy muzea, zwłaszcza poza województwem warmińsko-mazurskim (w kraju i za granicą). Jednocześnie osoby z klasy wyższej nie przejawiały zainteresowania ofertą kulturalną domów kultury.

Klasowe różnice w kontekście lokalności rozumianej jako miejsce ich życia układały się według następujących wzorów: klasa wyższa przejawiała identyfikację ponadlokalną, klasa ludowa wykazywała silne przywiązanie do miejsca, w którym żyje, natomiast klasa średnia ujawniała sprzeczności w stosunku do lokalności, gdyż z jednej strony identyfikowała się ze swoim bezpośrednim otoczeniem, a z drugiej dystansowała się wobec tej identyfikacji. Według autorów raportu, jeśli postawy klasy średniej ewaluują podobnie jak się to dzieje w całej Polsce, wówczas można się spodziewać rozwikłania tych sprzeczności w zwrocie tej klasy w stronę lokalności, wyrażającym się w aktywności organizacji społecznych i ruchów miejskich.

W przypadku przedstawicieli klasy ludowej bardzo ważnym elementem codziennej kultury okazała się spontaniczna, oddolna samoorganizacja dotycząca nawet takich najprostszych form, jak wspólne gotowanie czy urządzenie imprez. Bardzo istotną rolę wspierającą w

tym kontekście okazały się odgrywać lokalne instytucje, w tym instytucje kultury, jak szkoły i biblioteki. Co więcej, instytucje te są ważne dla społeczności lokalnych nawet, gdy ich przedstawiciele nie korzystają z głównej i oficjalnej oferty instytucjonalnej.

Według badaczy w ostatnich latach mamy do czynienia z silnymi przekształceniami lokalnych instytucji kultury prawomocnej, przejawiającymi się głównie w sposobie ich funkcjonowania, ofercie kulturalnej oraz otwieraniu się na organizację, współorganizację lub udostępnianie przestrzeni wydarzeń. Jednak w województwie warmińsko-mazurskim proces ten ma charakter spontaniczny i nie jest w ogóle skoordynowany. Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie nie ma wobec sieci domów kultury takiej pozycji jak biblioteka wojewódzka wobec innych bibliotek. W wyniku tego w niektórych miejscach regionu dochodzi do kolizji oferty domów kultury i bibliotek. Instytucje nie działają komplementarnie, a nawet rywalizują lub wchodzą ze sobą w konflikt, uniemożliwiający współpracę i rozbudowę sieci.

Klasowe bariery związane z funkcjonowaniem poszczególnych instytucji kultury według autorów raportu powodują, że przedstawicielom klasy ludowej trudno jest korzystać z oferty biblioteki lub domu kultury, a już całkiem brak im śmiałości jeśli chodzi o wizyty w teatrach czy kinach. W przypadku klasy średniej podobna bariera pojawia się w kontekście koncertów, wykładów czy wernisaży. Ludzie obawiają się trafić do miejsca, którego uczestnicy stanowią zwartą i jednolitą pod względem gustu i norm zachowań społeczność. Problemem są tu również wysokie opłaty za uczestnictwo w takich praktykach kulturalnych. Na podstawie badań autorzy raportu stwierdzają, że bariery te można osłabiać właściwą polityką kulturalną instytucji.

Przy dość dużych różnicach klasowych ujawniających się w obszarze konsumpcji i czasu wolnego stosunkowo słaba okazuje się różnica między klasą średnią i wyższą. Według badaczy może to być początkowym efektem działania instytucji kultury starających się otwierać na odbiorców o niższym kapitale kulturowym, takich jak na przykład Filharmonia w Olsztynie (w przypadku przywołanych badań instytucja ta była przedmiotem analiz w ramach studium przypadku). Opisywane różnice międzyklasowe ujawniają się jednak dużo silniej w odniesieniu do nowej napływowej części klasy wyższej, która według autorów raportu tworzy alternatywny obieg kultury i tym samym mocno odróżnia się od dominującego mainstreamu kulturalnego i instytucji kultury.

Na koniec warto przytoczyć wyniki badań dotyczące wizji przyszłości regionu poszczególnych klas społecznych. Wizje te bardzo się między sobą różnią. Okazuje się, że pesymizm dominuje w klasie średniej, a umiarkowany optymizm w klasie ludowej. Jeśli zaś chodzi o klasę wyższą, charakterystyczne jest dla niej myślenie zachowawcze, nastawione na podtrzymanie obecnego status quo. Wyjątkiem w przypadku tej klasy społecznej są elity polityczne, które prezentują prorozwojową wizję regionu.

Powyższe wyniki badań dotyczące manifestowania się różnic klasowych w uczestnictwie w kulturze powinny stanowić bardzo ważny punkt odniesienia dla projektowania przez instytucje kultury swojej oferty programowej. Pominięcie barier wynikających z różnic klasowych może spowodować, iż program danej instytucji kulturalnej będzie angażował tylko jakąś część mieszkańców, a tym samym nie będzie przyczyniał się do wzmocnienia kapitału kulturowego i społecznego całej społeczności lokalnej.

### **Podsumowanie i główne wnioski:**

- Na Warmii i Mazurach problem niewystarczającej infrastruktury kulturalnej jest bardzo mocno zarysowany, a przy tym funkcjonowanie tej już istniejącej nie zawsze przekłada się na wzrost aktywności kulturalnej i wzmocnienie kapitału społecznego w regionie.
- Kultura *eventu* i spontanicznych, jednorazowych wydarzeń kulturalnych nadal dominuje nad formami ciągłej pracy ze społecznościami lokalnymi, choć badania wskazują, iż usługi kulturalne takie, jak koła zainteresowań, warsztaty, kursy, cykliczne spotkania cieszą się dużo większym zainteresowaniem i stabilnością uczestnictwa niż jednorazowe imprezy.
- W działalności lokalnych instytucji kultury i innych organizatorów życia kulturalnego takich, jak NGO brakuje autentycznych sieci współpracy. Deficyty występują również w sferze mechanizmów budowania i promowania tej współpracy.

- W przypadku instytucji kultury ważnym celem powinno być powiązanie procesów rozszerzania uczestnictwa w kulturze z rozszerzaniem oferty kulturalnej tak, aby odpowiadała ona zróżnicowanym klasowym dyspozycjom i potrzebom mieszkańców województwa, a nawet przekraczała bariery klasowe jako platforma uczestnictwa w kulturze różnych klas.
- O ile trudno zapobiec procesom społeczno-ekonomicznym, różnicującym społecznie województwo, o tyle praktyki kulturowe mogłyby poprzez swój potencjał zarówno ułatwiać identyfikację mieszkańców województwa z ich lokalną społecznością, jak i motywować do aktywności społecznej, kulturalnej i obywatelskiej.
- Bariery obcości w funkcjonowaniu instytucji kultury i ich oferty można przełamywać otwierając je na włączanie mieszkańców (np. poprzez konsultacje społeczne) w projektowanie ich programów działania. Taki proces mógłby mieć również miejsce w kontekście procesów decyzyjnych w sferze kształtowania polityk i usług publicznych.
- Proces przekształcania się bibliotek i domów kultury w nowoczesne centra kultury pociąga za sobą zjawisko dublowania i powielania ich oferty kulturalnej. Widocznym brakiem jest tu system koordynacji, który zapewniłby z jednej strony komplementarność oferty kulturalnej w danej miejscowości, a z drugiej strony jej ciągłość i systematyczność.

#### 4. Kompetencje kulturowe i społeczne a perspektywy rozwoju w województwie warmińsko-mazurskim

Zarówno edukacja, jak i kultura to dwa zadania własne samorządów gminnych. Gminy zapewniają mieszkańcom dostęp do publicznej oświaty prowadząc przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja. Zadaniem gmin jest również prowadzenie polityki kulturalnej, w ramach której lokalne samorzady są zobowiązane do prowadzenia i wspierania działalności instytucji kultury. Związek między edukacją a kapitałem kulturowym i społecznym był opisywany już przez wielu autorów i badaczy m.in. przez Pierre'a Bourdieu, który udowodnił, że szkolny sukces związany jest przede wszystkim z posiadaniem tych kapitałów na wysokim poziomie<sup>7</sup>.

Na kapitał kulturowy domu rodzinnego dziecka składa się poziom wykształcenia rodziców, posiadane dobra kulturowe (np. książki, instrumenty muzyczne) oraz umiejętność posługiwania się językiem i znajomość norm kulturowych. Uczniowie wywodzący się z uprzywilejowanych środowisk nabywają w rodzinnym domu umiejętności, wiedzę, zachowania i postawy, które są szczególnie cenione w szkole, przez co łatwiej przechodzą przez kolejne progi edukacyjne i osiągają wyższe wyniki w szkole. Z drugiej strony instytucje edukacyjne (głównie przedszkola i szkoły) również odpowiadają za przekazywanie kompetencji kulturowych, które są niezbędne do przyswajania i wytwarzania kultury. Mają one tym samym swój udział albo w zmniejszaniu, albo w pogłębianiu różnic wynikających z odmienności środowiska rodzinnego uczniów, prowadząc wówczas do reprodukcji systemu nierówności społecznych. W związku z tym budowanie i wzmacnianie kapitału kulturowego przez instytucje kulturalne i społeczne nabiera szczególnego znaczenia w kontekście wyrównywania szans edukacyjnych i życiowych osób ze środowisk defaworyzowanych.

Rozwijanie kluczowych kompetencji ogólnozyciowych przez młodych ludzi zależy głównie od jakości i rozległości sieci powiązań i relacji społecznych, w których uczestniczą: rodzinnych, rówieśniczych, szkolnych, instytucjonalnych. Poprzez udział w sieci relacji społecznych kształtują się kluczowe kompetencje decydujące o atrakcyjności kapitału kariery, warunkującego w przyszłości efektywność poruszania się po

---

<sup>7</sup> P.Bourdieu, J.-C. Passeron (2012), *Reprodukcja*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.



ryнку pracy. Według Bańki (2007) do takich kluczowych kompetencji należą m.in.: proaktywność, autoprezentacja, umiejętność budowania wsparcia społecznego dla realizacji własnych celów, zdolność socjalizacji w nowym środowisku, kreatywność i odwaga eksperymentowania oraz mobilność i otwartość na nowe doświadczenia. Potwierdzają to wyniki badań (*Diagnoza społeczna*, Czapiński, 2009), które pokazują, że zarówno te osoby, które mają dopiero utracić pracę, jak i przejściowo i trwale bezrobotni różnią się w zakresie kapitału społecznego od trwale zatrudnionych pod względem: zaufania interpersonalnego, aktywności społecznej, gotowości do podejmowania wyzwań wspólnotowych.

Niski kapitał społeczny jednostki powoduje, iż ma ona ograniczone możliwości rozwoju i generowania zmiany, ograniczone aspiracje i horyzont życiowy, ograniczony dostęp do informacji oraz efektywnych wzorców przystosowania i repertuaru ról społecznych, a tym samym obniża się jej szansa na zdobywanie kompetencji kluczowych w procesie osiągnięcia samodzielności życiowej, a zwiększa zagrożenie wykluczeniem społecznym. Szczególnie zagrożeni negatywnymi skutkami niskiego kapitału społecznego w Polsce są młodzi ludzie, którzy w świetle współcześnie zachodzących zmian w ścieżkach przejścia z nauki szkolnej do rynku pracy stanowią nową grupę ryzyka (Bańka, 2009). Jeżeli nawet nie są to osoby bezrobotne, to często pozostają w źle zaprojektowanych, realizowanych i nadzorowanych lub obsługiwanych ścieżkach edukacyjnych (*Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2020*), a to powoduje, iż obciążeni są dużym prawdopodobieństwem nie znalezienia się po ukończeniu szkoły na rynku pracy. Zagrożenie negatywnymi skutkami niskiego kapitału społecznego dotyczy szczególnie młodych ludzi mieszkających na wsi, pochodzących z rodzin o niskim statusie społeczno-zawodowym i niskim kapitale kulturowym. (*Młodzież na wsi*, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, 2011; *Pokoleniowe Preferencje Systemowe. Specyfika Wiejska*, K. Szafraniec, 1999). Stwierdza się przy tym duże dysproporcje szans rozwojowych mieszkańców miast i wsi na niekorzyść tych ostatnich oraz istnienie dużej luki kompetencyjnej między tymi grupami ludności (*Kapitał Ludzki, Kapitał Społeczny a Wyzwania Rynku Pracy na Obszarach Polski Wschodniej. Warunki Rozwoju Polski Wschodniej w Perspektywie 2020r.*, M. Boni). Pogłębianiu się tych różnic towarzyszy utrzymująca się niska aktywność edukacyjna mieszkańców wsi. Problem niskiego kapitału społecznego w województwie warmińsko-mazurskim dotyczy więc szczególnie osób z niskim wykształceniem i mieszkających na wsi, co pociąga za sobą zagrożenie wzmacniania się wykluczenia społeczno-zawodowego tychże

osób. Szczególnie młodzi ludzie mieszkający na wsi, pochodzący z rodzin o niskim statusie społecznym, przejawiają niskie aspiracje życiowe, są gorzej wykształceni, nie stać ich na usamodzielnienie się w mieście i nie udaje im się wejść i/lub utrzymać na pozawiejskich rynkach pracy.

Silna koncentracja problemów społecznych w województwie warmińsko-mazurskim oraz jeden z najniższych i wciąż utrzymujących się na podobnym poziomie wskaźników kapitału społecznego ma swoje odzwierciedlenie w funkcjonowaniu sfery kultury i edukacji. Obrazują to wyniki analiz przeprowadzonych przez Anetę Sobotkę, opisanych w ekspertyzie „Edukacja i kultura w województwie warmińsko-mazurskim – analiza porównawcza”(2014), oraz przytaczane dane przez Przemysława Sadurę w swoim opracowaniu „Wyjściowa diagnoza i rekomendacje do strategii rozwoju kultury i kapitału społecznego w gminie Dźwierzuty w aspekcie sieci gminnych instytucji edukacyjnych”(2014):

- Województwo warmińsko-mazurskie ma **najniższy wskaźnik upowszechniania edukacji przedszkolnej** wśród dzieci w wieku 3-5 lat ze wszystkich województw w Polsce (65%). Dostęp do edukacji przedszkolnej jest szczególnie trudny na obszarach wiejskich, gdzie do przedszkoli uczęszcza jedynie 40% dzieci. Na Warmii i Mazurach odsetek dzieci uczęszczających do przedszkola w gminie jest pozytywnie skorelowany z wynikami sprawdzianu szóstoklasisty, liczbą uczestników na imprezach organizowanych przez domy kultury i świetlice, liczbą zarejestrowanych czytelników bibliotek, wynikami egzaminu gimnazjalnego z języka polskiego i matematyki. Odsetek dzieci objętych edukacją przedszkolną jest znacznie niższy w gminach, w których nie ma domu kultury ani świetlicy (34,6%) niż w gminach, w których znajdują się te instytucje (51,3%).
- **Warunki pracy szkół** w województwie warmińsko-mazurskim mierzone wyposażeniem w pracownie komputerowe i językowe oraz strukturą wykształcenia nauczycieli – **są na nieco lepszym poziomie niż warunki pracy szkół w innych województwach. Uczniowie z województwa warmińsko-mazurskiego częściej jednak niż uczniowie z innych województw powtarzają klasę w szkole podstawowej i w gimnazjum oraz częściej niż w innych regionach Polski korzystają z refundowanych obiadów.**

- **Wyniki sprawdzianu szóstoklasisty oraz egzaminu gimnazjalnego** w województwie warmińsko-mazurskim od początku funkcjonowania systemu egzaminów zewnętrznych **należą do jednych z najniższych w Polsce**. Niższe wyniki sprawdzianu szóstoklasisty oraz egzaminu gimnazjalnego w województwie warmińsko-mazurskim są związane z niskim kapitałem społecznym, niskim poziomem wykształcenia mieszkańców, wysokim odsetkiem ubóstwa, wysoką stopą bezrobocia oraz niskimi aspiracjami edukacyjnymi rodziców wobec wykształcenia swoich dzieci. Wyniki sprawdzianu szóstoklasisty są pozytywnie skorelowane na poziomie gmin z odsetkiem dzieci w wieku 3-5 lat uczęszczających do przedszkola, liczbą zarejestrowanych czytelników bibliotek oraz liczbą uczestników imprez organizowanych przez domy kultury i świetlice.
- **Województwo warmińsko-mazurskie znajduje się na przedostatnim miejscu pod względem udziału wydatków przeznaczonych na kulturę w wydatkach ogółem** (dane z 2014 roku). Wydatki na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w województwie warmińsko-mazurskim wynoszą 104,3zł i również należą do najniższych w kraju. Udział wydatków na kulturę w wydatkach ogółem jest pozytywnie skorelowany z odsetkiem dzieci objętych edukacją przedszkolną.
- W 2011 roku wśród mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego zanotowano **największy w Polsce udział osób z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym (18,1%)**. To nie tylko więcej niż w jakimkolwiek innym województwie. To więcej niż średnia ogólnopolska dla populacji zamieszkującej wieś (17%). Oznacza to, iż **ludność województwa jest przeciętnie gorzej wykształcona niż mieszkańcy polskiej wsi**.
- Województwo warmińsko-mazurskie należy do regionów **o najniższym odsetku populacji z wykształceniem wyższym** (wszędzie poniżej 20%, warmińsko-mazurskie – 19,6%). W województwie zachodzą więc procesy mające kierunek przeciwny wobec procesów ogólnopolskich. W całym kraju w ostatnich czasach regularnie przybywało osób z wyższym wykształceniem, a ubywało osób z

wykształceniem podstawowym. Tymczasem na Warmii i Mazurach odsetek tych ostatnich rośnie i w 2011 roku był on nawet wyższy niż w 2010 roku, co było efektem procesów migracyjnych (odpływu z regionu osób wykształconych).

- Uderzająca jest **niewielka liczba działań realizowana przez instytucje kultury wspólnie z instytucjami edukacyjnymi**, co w świetle przytaczanych w pierwszym rozdziale niniejszego opracowania danych z analizy dokumentów strategicznych, mówiących o braku strategicznej koordynacji działań społeczno-kulturowych na Warmii i Mazurach, staje się jeszcze bardziej znaczące.

Jak pokazują powyższe wyniki badań oraz cytowane wcześniej dane z diagnozy stanu kultury Fatygi dotyczące zjawiska klasowości, powiązanie edukacji i kultury jest silne, a przy tym **w województwie warmińsko-mazurskim szkoły niestety nie przyczyniają się do wzmocnienia spójności społecznej i wyrównania kompetencji kulturowo-społecznych młodych ludzi, lecz przeciwnie – prowadzą do zwiększania i utrwalania nierówności. Okazuje się również, iż inne środowiska potencjalnie mogące wspierać rozwijanie tych kompetencji również nie spełniają swoich funkcji, a przy tym bardzo rzadko podejmują współpracę w tej sferze. Polityka samorządowa w tym względzie również nie wydaje się uwzględniać w swojej strategii działania opisanych wyżej problemów.** Unikatowej i pogłębionej wiedzy o opisywanych zjawiskach dostarczyły badania prowadzone na terenie województwa warmińsko-mazurskiego pod kierunkiem B. Fatygi w 2012r. w ramach projektu „Pomosty. Budowanie kapitału społecznego młodzieży ze środowisk wiejskich Warmii i Mazur” , a dotyczące problematyki kompetencji i kapitału społecznego młodzieży wiejskiej zagrożonej wykluczeniem społecznym. Mimo iż autorzy sugerują ostrożność w generalizowaniu wyników na całą populację województwa, badania te ukazują potencjalne zagrożenia i bariery, z jakimi mogą się borykać młodzi ludzie z terenów wiejskich Warmii i Mazur.

Według wyników powyższych badań młodzi ludzie na wsi żyją w świecie bardzo ograniczonych, ambiwalentnych emocjonalnie, często niefunkcjonalnych relacji społecznych, co znacznie osłabia jakość i zasięg zdobywanych przez nich doświadczeń i kompetencji ogólnozyciowych. Podstawową przestrzenią życia i polem zdobywania życiowych doświadczeń młodzieży na wsi jest **dom rodzinny**,

a członkowie rodziny stanowią główne środowisko społeczne jej codziennych interakcji (w rozkładzie wyników inwentarza „JA-MY-ONI” młodzieży świat „MY”, czyli najbliższe otoczenie społeczne, zajmuje 2,5%, z czego 49,3% to rodzina). Mimo wyraźnych deficytów i dysfunkcji rodzin, to rodzice, z których ponad połowa ma wykształcenie co najmniej zawodowe (59% ojcowie, 65% matki), a ponad 1/3 jest bezrobotna (24% ojcowie, 43% matki), stanowią najczęściej wybierane źródło informacji o ważnych i przydatnych sprawach (m.in. blisko 60% badanych rozmawia w domu o swoich planach na przyszłość). Przyczyną tego jest brak obecnej i dającej jakiegokolwiek możliwości wsparcia alternatywy społecznej. Kolejne kręgi i sieci społeczne młodych ludzi są albo jeszcze bardziej deficytowe, albo niefunkcjonalne. **Środowisko rówieśnicze**, zbudowane głównie na sytuacyjnych i nie nawiązywanych z wyboru relacjach, często jest postrzegane jako „ONI”, obcy – źródło potencjalnego zagrożenia lub konkurencji w rywalizacji o ograniczone zasoby. Pojawia się tu również element instrumentalnego traktowania relacji rówieśniczych – głównie w kontekście poszukiwania pracy. Punktem odniesienia i wzorcem są młodzi „migranci”, którzy opuścili miejscowość, uczą się i/lub pracują – choć są to więzi bardzo słabe i nietrwałe. Mimo tego, iż młodzież jest poddawana różnego rodzaju **wpływowi instytucjonalnym (m.in. OPS, UP, policja, sądy)**, to zakres tych działań jest bardzo wąski i standardowy i nie skutkuje uczestnictwem w żadnej trwałej sieci relacji społecznych. Jak wynika z badań, mimo bardzo ograniczonych, często deficytowych i opartych w przeważającej części na negatywnych emocjach (45,3%) relacji młodych ludzi z ich najbliższym otoczeniem społecznym nadal uważają oni swoje środowisko życia za bezpieczne, ważne i „swoje”.

**Projekty realizowane z udziałem młodzieży** przez instytucje pomocy społecznej okazały się w badaniach działaniami okazjonalnymi i słabo osadzonymi w kontekście działalności tych instytucji, podobnie jak tzw. trzecia metoda pracy socjalnej – ze społecznością lokalną. Badani młodzi ludzie w praktyce nie wskazywali żadnego podmiotu, który w sposób skuteczny, zorganizowany i na znaczącą skalę wspierałby ich w procesie tranzycji rozwojowej, jaką jest przechodzenie z edukacji na rynek pracy. Spośród badanych młodych tylko 27,2% deklarowało, że brało udział w jakichkolwiek programach dedykowanych młodzieży, 72,2% w ogóle nie miało takich doświadczeń. W ramach projektów realizowanych przez instytucje pomocy społecznej, w których uczestniczy młodzież, w strukturze realizowanych działań dominują te związane z budowaniem indywidualnych zasobów jednostek – tzw. kompetencji miękkich, ale głównie są one prowadzone w wyizolowanych od kontekstu

ich życia salach szkoleniowych. Poza tym tylko 1/5 realizowanych działań obejmowała różne formy integracji społecznej, mimo, że potrzeba nawiązania satysfakcjonujących relacji z otoczeniem była jedną z głównych wskazywanych przez młodzież. **Taki stan rzeczy powoduje, iż dotychczasowe działania pomocowe realizowane na rzecz młodzieży z terenów wiejskich, jeśli w ogóle realizowane, są krótkofalowe, nieskuteczne i zamiast przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu młodych ludzi, mogą znacznie pogłębiać to zjawisko. Na podstawie pogłębionej diagnozy problemu można stwierdzić, że bez inwestowania w kapitał społeczny jakiegokolwiek inne działania pomocowe na rzecz młodzieży ze środowisk wiejskich mają nikle szanse powodzenia.**

Efektywne programy animacji środowisk młodzieżowych powinny przede wszystkim koncentrować się na rozwijaniu podmiotowości młodych ludzi w oparciu o potencjał społeczny i kulturowy środowiska lokalnego, w którym funkcjonują oni na co dzień oraz na budowaniu nowych kontekstów i relacji społecznych, przydatnych z perspektywy zdobywania nowych doświadczeń rozwojowych. Poszerzenie świata „MY” młodzieży zarówno zwiększy jej dostęp do zróżnicowanych zasobów posiadanych przez nowych członków sieci społecznych, z których będzie mogła korzystać w drodze do osiągania własnych celów, jak i – w dłuższej perspektywie – poszerzy kontekst rozwijania kluczowych kompetencji ogólnozyciowych. Dostęp do nowych wzorców osobowych poszerzy również perspektywę młodych ludzi w procesie poszukiwania własnej strategii życiowej. Natomiast osadzenie działań w ich środowisku życia oraz zastosowanie różnorodnych narzędzi stymulacyjnych pozwoli na wytworzenie nowego pola do „bezpiecznego” eksperymentowania i podejmowania ryzyka, co jest w tym okresie życia kluczowym doświadczeniem rozwojowym. Istotne jest przy tym wykorzystanie lokalnych i poza – lokalnych zasobów instytucjonalnych i społecznych na rzecz budowania sieci wsparcia młodych ludzi, a w szerszej perspektywie - na rzecz tworzenia nowego kontekstu do zainicjowania strategicznych działań środowiska lokalnego skierowanych na poprawę sytuacji młodego pokolenia.

Biorąc pod uwagę powyżej opisane uwarunkowania związane z poziomem i jakością kapitału społecznego w kontekście wspierania rozwoju i aktywizacji młodzieży, można sformułować następujące **rekomendacje praktyczne** w tym obszarze:

- Ze względu na niskie zróżnicowanie kontaktów z innymi oraz mały dostęp do zróżnicowanych wzorców osobowych podejmowane działania powinny polegać na włączaniu młodych ludzi w nowe, nie istniejące do tej pory w środowisku „**sieci słabych kontaktów społecznych**”–

zarówno z rówieśnikami, jak i, a może przede wszystkim, z dorosłymi. Podstawowe działanie powinno polegać na wyposażeniu młodych ludzi w narzędzia wyrażania siebie, a następnie – budowania systemu komunikowania się z innymi na zasadach partnerskich i bez lęku przed odrzuceniem. W celu osiągnięcia trwałych efektów należy przy tym szczególnie zadbać o trwałość i systematyczność tych kontaktów. Tym, co tworzy podstawowy wymiar kapitału społecznego – zaufanie, jest pewność i przewidywalność wspólnej perspektywy.

- W programach młodzieżowych, poza wzmocnieniem indywidualnych zasobów i kompetencji młodych ludzi, należy równocześnie zadbać o narzędzia wpływania na kontekst zastosowania tych indywidualnych umiejętności. Działania wspierające młodych ludzi w procesie uspołeczniania powinny uwzględniać więc **strategię aktywnego modelowania ich otoczenia społecznego i kulturowego, opartą na kompleksowych mechanizmach oddziaływania, całościowych projektach społecznych, w których młodzi ludzie mogliby pełnić istotną i praktyczną rolę.**
- Bardzo istotne jest również zadbanie o **podmiotowe traktowanie młodzieży** poprzez z jednej strony przyjęcie jako punktu wyjścia zgłaszanych przez nią potrzeb i zainteresowań, które mogą być później realizowane w ramach młodzieżowych inicjatyw i projektów. Ważne, by inicjatywy te nie zostały młodym ludziom narzucone, ale by były wynikiem obserwacji i negocjacji z ich późniejszymi uczestnikami. Z drugiej strony ważne jest, aby każdy z uczestników mógł mieć zapewniony własny „obszar odpowiedzialności” w realizowanym przedsięwzięciu, co wzmocni zaangażowanie i motywację. Warto również proponować i wykorzystywać narzędzia, które będą dla nich atrakcyjne i angażujące, na przykład gry symulacyjne, czy Internet.
- Ze względu na trwałość zainicjowanych zmian niezwykle istotne wydaje się ich wzmocnienie poprzez tworzenie zarówno sieci inicjatyw młodzieżowych, sieci lokalnych inicjatyw z przedsięwzięciami młodzieżowymi, jak i systemów wsparcia społecznego włączającego w działania zarówno osoby indywidualne, jak i lokalne instytucje. Szczególnie istotne staje się w tym kontekście **nawiązanie trwałej**

**współpracy instytucji edukacyjnych i kulturalnych, opartej na uwspólnionej długofalowej strategii**, której głównym celem byłoby wspieranie młodych ludzi w procesie kształtowania kluczowych kompetencji kulturowo-społecznych.

## 5. Społeczno-kulturowy wymiar procesów globalizacyjnych na Warmii i Mazurach

W najnowszych badaniach i ekspertyzach dotyczących szeroko pojętej kultury Warmii i Mazur bardzo silnie zaznacza się wpływ procesów globalizacyjnych oraz szczególnej historii tego regionu na jego aktualny potencjał społeczno-kulturowy. Według Fatygi Warmia i Mazury są miejscem naznaczonym „**klątwą wiecznych początków**”, prowadzącą do poczucia braku zakorzenienia, chwiejnych tożsamości indywidualnych i zbiorowych. Powojenna historia przesiedleńcza tego regionu oraz gwałtowne przemiany po 1989 roku wywarły bardzo duży wpływ na jego kapitał społeczny. Obecnie procesom tym według Fatygi towarzyszy również **globalizacja**, która poprzez wpływy oddziaływujące z poziomu globalizacyjnego na lokalny i odwrotnie oraz ciągłe napięcia między różnorodnymi procesami i trendami pochodzącymi z centrum a tożsamością wynikającą z przywiązania do konkretnego miejsca, powoduje powstawanie procesów i zjawisk o nowej, często zaskakującej jakości. Według Krajewskiego (2013) w przypadku województwa warmińsko-mazurskiego można mówić o **hybrydyczności kultury** tego regionu, czyli różnorodności i wielokulturowości, wynikającej z mieszania się kultur narodowych i etnicznych, regionalizmów i odmienności religijnych, „tubylców” zasiedziały od pokoleń oraz turystów z wielkich miast oraz tego, co lokalne z tym, co globalne. Mimo, iż procesy globalizacyjne i hybrydyczność kulturowa nie są niczym zaskakującym we współczesnym świecie, to jednak na Warmii i Mazurach, jak wskazują badania, przybierają one bardzo szczególny charakter i tym samym pociągają za sobą bardzo złożone konsekwencje.

Według Krajewskiego na Warmii i Mazurach „nikt w sposób bezdyskusyjny nie może powiedzieć, że jest u siebie, co z kolei sprawia, iż podstawowym rysem lokalnej tożsamości wydaje się być niepewność”<sup>8</sup>. Niepewność ta z kolei powoduje proces zasklepienia się w najbliższym,

---

<sup>8</sup> Krajewski M. (2013), *W kierunku platform uspołeczniania*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.



najbardziej znanym i bezpiecznym otoczeniu składającym się zwykle z rodziny, kilkorga znajomych i sąsiadów. Tego rodzaju więzi stają się bardzo silne, oparte na bezgranicznym wzajemnym zaufaniu, powtarzalnych schematach i prostych regułach, a przy tym stają się usztywnione i zamknięte na innych. Procesy te były szczególnie widoczne w badaniach dotyczących kapitału społecznego młodzieży ze środowisk wiejskich Warmii i Mazur (opisane już w poprzednich rozdziałach niniejszego opracowania). Według Krajewskiego mamy w takiej sytuacji do czynienia z **negatywnym kapitałem społecznym**, który z kolei przyczynia się do zjawiska „amoralnego familizmu”, czyli koncentracji na małej grupie i podejmowaniu działań na jej rzecz, ale już nie na rzecz szerszej zbiorowości, której jest ona częścią. Ta ostatnia jest bowiem traktowana jako wroga i zagrażająca, z którą trzeba rywalizować o dostęp do ograniczonych zasobów. Dochodzi wówczas zwykle jeszcze do dwóch zjawisk: „cichego sojuszu” i „bezproduktywnej kreatywności”. „Cichy sojusz” jest zмовą milczenia na rzecz niewtrącania się w sprawy innych, nawet jeśli może to nieść ze sobą jakieś destrukcyjne skutki dla całej zbiorowości. Taki stan rzeczy bardzo utrudnia wprowadzanie jakichkolwiek zmian, gdyż nikt wówczas nie poczuwa się do odpowiedzialności za uruchomienie procesu zmiany. Drugie zjawisko – „bezproduktywna kreatywność” hamuje z kolei proces zmiany poprzez wykorzystywanie twórczego potencjału i wyobraźni nie do poszukiwania i tworzenia nowego, ale do wzmocnienia zamkniętości wspólnoty i obrony przed niepewnością. Zjawisko to również było bardzo widoczne w badaniach młodzieży ze środowisk wiejskich w ramach projektu „Pomosty” (2012). Obydwa te zjawiska powodują, że jakkolwiek potencjał zmiany staje się w tych zamkniętych wspólnotach „zużywany” do obrony przed światem zewnętrznym, postrzeganym jako wrogi i zagrażający. Według Krajewskiego **brak powiązań między tymi poszczególnymi wspólnotami powoduje, iż różnorodność kulturowa Warmii i Mazur nie pracuje na rzecz złożonej z nich całej zbiorowości.**

Na procesy wzmocniające negatywny kapitał społeczny na Warmii i Mazurach wskazują również badania Adrian Parszutowicz (2015) dotyczące migracji na obszarze podmiejskich wsi w regionie. Wsie leżące blisko miast, atrakcyjne pod względem krajobrazowym i komunikacyjnym, przyciągają ludzi z zewnątrz do osiedlania się. Proces ten jednak, według autorki, wpływa niekorzystnie na jakość kapitału społecznego wspólnot wiejskich. „Większość nowych pozostaje na marginesie życia społecznego. Ludzie przestają znać, nawet rozpoznawać swoich sąsiadów. W życie wsi zaczyna wkradać się anonimowość i izolacja. Społeczność dzieli się na swoich i nowych (obcych). Oni raczej nie

są zainteresowani wnikaniem do wspólnoty wiejskiej, nie integrują się, nie uczestniczą w spotkaniach sołeckich, nie chcą wpływać na życie wioski. Aktywność w świetlicy, aktywność w radzie sołeckiej, aktywność przy wydarzeniach kulturalnych itp. – różne rodzaje aktywności w społeczności lokalnej realizują wciąż ci sami ludzie, ta sama, zwykle wąska grupa”<sup>9</sup>.

Według Krajewskiego (2012) **gospodarka regionalna silnie skoncentrowana na turystyce również powoduje narastające społeczne i kulturowe wykorzenienie**. Pojawia się bowiem w regionie kolonialna prawie zależność od osób, które przyjeżdżają tu w celach turystycznych, które budują domy weekendowe, korzystają z sieci usług hotelowych i wypoczynkowych. Najbardziej atrakcyjne tereny Warmii i Mazur stają się coraz częściej niedostępne dla mieszkańców („odgrozione”), a lokalne tradycje i zasoby kulturowe są instrumentalnie wykorzystywane do promocji i marketingu turystycznego. Problemem jest również napływ coraz większej rzeszy „lokalnych obcych”, żyjących w osobnych światach kulturowych i społecznych, osadzonych na marginesach lokalnych społeczności. Alicja Kulik (2015) w swoich badaniach nazywa tę grupę osadników „kolonizatorami”. Według niej ich działalność tworzy nową jakość i nową wartość, nieobecną dotychczas w lokalnych społecznościach. Są to zwykle ludzie wyposażeni w wysoki kapitał kulturowy. Jednak ich działalność jest bardzo często na tyle obca mieszkańcom miejscowości, że pomimo długoletniej obecności „kolonizatorów” nie ma ona żadnego wpływu na ich życie. Prowadzą oni swoje działania w oderwaniu od lokalnej społeczności, nie angażując się w życie „lokalsów”, ani nie angażując ich do własnych działań.

Według badaczy i ekspertów peryferyjność polityczna, historyczna i geograficzna Warmii i Mazur, a przy tym specyficzna wielokulturowość regionu w zderzeniu z procesami globalizacyjnymi może jednak zarówno sprzyjać kolonizacji przez twory kultury płynące z centrum, jak i twórczej adaptacji, wyrażającej się w oryginalnej kulturze. Według Bandyka (2012) kultura Warmii i Mazur w tym kontekście jest zasobem o niejednoznacznym potencjale. Warunkiem zrównoważonego rozwoju jest tu **silna podmiotowość regionalna** zbudowana w oparciu o potencjał kulturowy i społeczny – dopiero wówczas bowiem nie będziemy mieć do czynienia z kolonizacją, wykorzenieniem, podporządkowaniem i aktami przemocy symbolicznej, a z twórczo kształtującą się lokalną tożsamością oraz autonomicznym rozwojem regionu. Odbudowywanie i

---

<sup>9</sup> Parszutowicz A. (2015), *Wpływ procesów migracyjnych w województwie warmińsko-mazurskim (na przykładzie gminy Dywity) na zmianę kapitału społecznego i kulturowego w środowisku lokalnym*, raport na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie

wzmacnianie podmiotowości wielokulturowych społeczności lokalnych poprzez poszukiwanie ich potencjałów jako źródeł siły społecznej będzie sprzyjało w przyszłości ich gotowości do procesu wymiany tych zasobów w nowej jakości relacjach społecznych, a tym samym wzrostowi kapitału społecznego. Głównym pytaniem, jakie stawiają sobie w tym miejscu eksperci, jest pytanie o zasoby i mechanizmy, na jakich można by oprzeć proces tej twórczej zmiany.

Według Fatygi (2012) najcenniejszymi zasobami Warmii i Mazur dla rozwijania kapitału kulturowego i społecznego w społecznościach lokalnych nie jest natura czy dziedzictwo materialne, ale **ludzie kultury i drzemiące potencjały społeczności lokalnych**. Według niej ludzie kultury to pracownicy lokalnych instytucji kultury, organizacji pozarządowych, jak również lokalni animatorzy niezwiązani z żadną instytucją. Według badań Kulik (2015) to również specyficzna **grupa zewnętrznych osadników – animatorów**, którzy działają na rzecz społeczności lokalnych, w których żyją i którzy zdobyli zaufanie mieszkańców. Według Ryszarda Michalskiego ze Stowarzyszenia „Tratwa” to niezwykle zróżnicowana, wielowymiarowa i na swój sposób unikalna **pamięć przeszłości obecnych mieszkańców regionu**. W związku m.in. z poszukiwaniem tych zasobów oraz mechanizmów ich uruchamiania w 2015 roku Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie rozpoczęło realizację programu „Ponowa” opartego na metodzie foresightu.

### **Rekomendacje praktyczne:**

- Według Krajewskiego (2012) celem dalszych badań w opisywanym obszarze powinno być zidentyfikowanie nie tylko tych zasobów kulturowych, które można bezpośrednio zinstrumentalizować jako narzędzia rozwoju gospodarczego, ale również tych, które są produktywne w wytwarzaniu więzi z regionem, zdolne do umacniania sieci łączących lokalne zbiorowości, oraz takich, które pobudzają społeczną aktywność tworzących je jednostek. Celem jest więc ujawnienie takich zasobów, których mogą używać sami członkowie lokalnych zbiorowości, by wzmacniać lokalny kapitał społeczny oraz używać go do realizacji przedsięwzięć służących rozwojowi społecznemu. Ważnym środkiem do realizacji tego celu badawczego jest według Krajewskiego identyfikacja formalnych i nieformalnych

liderów lokalnych i wyposażenie ich w odpowiednie narzędzia badawcze służące identyfikacji zasobów kulturowych, które Tomasz Rakowski określa jako „ukryte potencjały” w lokalnych społecznościach.

- Bardzo istotnym celem dalszych poszukiwań badawczych jest również identyfikacja trajektorii życiowych jednostek żyjących na Warmii i Mazurach, zarówno tych posiadających wysoki kapitał społeczny i kulturowy i zaangażowanych w działania na rzecz szerszych zbiorowości, jak również tych jednostek, które są pozbawione podstawowych zasobów kulturowych i niemobilne, które można nazwać wykluczonymi. Badanie takich trajektorii biograficznych mogłoby ukazać powody, dla których Warmia i Mazury pustynnieją pod względem istotnych zasobów społecznych, są drenowane przez inne regiony, a przy tym mogłyby pomóc w uchwyceniu tych czynników, które sprawiają, że zasoby tego rodzaju zostaną związane z regionem i będą pracować na jego rzecz.
- Według Krajewskiego bardzo istotne byłoby również dokonanie pogłębionej analizy tych procesów społecznych, które prowadzą do uruchomienia określonego działania twórczego oraz społecznych skutków, jakie ono ze sobą niesie. Analiza ta pozwoliłaby na identyfikację modeli działań, które są produktywne w kreowaniu pozytywnych relacji społecznych oraz czynników, które sprzyjają urzeczywistnianiu tych modeli.
- Kolejnym istotnym aspektem dalszych działań w opisywanym obszarze jest identyfikacja sposobów myślenia o kulturze decydentów odpowiedzialnych za działania samorządów lokalnych Warmii i Mazur. Brak wystarczającej świadomości osób zarządzających kulturą dotyczącej możliwości rozwojowych związanych ze sferą społeczną jest według Krajewskiego istotną barierą w rozwijaniu potencjałów określonej zbiorowości. Zawężenie sposobu rozumienia społecznego znaczenia kultury do wypełniania przez nią funkcji marketingowych i promocyjnych, a przy tym organizowanie aktywności kulturalnej głównie wokół spektakularnych, często jednorazowych przedsięwzięć powoduje, iż nie dostrzegana jest więziotwórcza i uspołeczniająca rola potencjałów kultury.

- Ważnej wiedzy dotyczącej opisywanego obszaru problematycznego mogłoby dostarczyć również zidentyfikowanie sieci kulturowych istniejących na Warmii i Mazurach. Według Krajewskiego region ten był i jest miejscem docelowym migracji osób reprezentujących kulturę nieformalną, kultury alternatywne i kontrkultury. Rozwijają się tu pozainstytucjonalne inicjatywy kulturalne, często pomijane w głównych nurtach regionalnej polityki kulturalnej. Potwierdzają to wyniki badań zrealizowanych w województwie warmińsko-mazurskim przez Parszutowicz, Kulik i Rozenbauma (w ramach szerszych badań dotyczących klasowości). Według Krajewskiego niezwykle istotna jest więc próba rekonstruowania takich sieci powiązań i modeli ich działania, drzemiących w nich potencjałów uspołeczniających oraz form ich reprodukcji w czasie. Wówczas możliwe byłoby ich aplikowanie w innych kontekstach społecznych.

## **Bibliografia:**

Arabasz M. (2014), *Budżet partycypacyjny jako metoda wspierania lokalnych inicjatyw kulturalnych*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Arabasz M. (2014), *Budżet partycypacyjny – scenariusz warsztatów*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Arabasz M. (2014), *Działalność Stowarzyszenia Tratwa w gminie Orneta i Dźwierzuty. Studium przypadku*, ekspertyza na zamówienie Fundacji Nowej Kultury „Bęc Zmiana” w Warszawie.

Arabasz M. (2013), *Strategia pracy z młodzieżą w gminie Dźwierzuty*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Bendyk E. (2013), *Gmina Dźwierzuty w globalnej wiosce*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Bendyk E. (2015), *Ponowa. Scenariusze przyszłości Warmii i Mazur w kontekście rozwoju kultury i kapitału społecznego*, raport na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Chmielewski D. (2011), *Spoleczno-kulturowy obraz regionu Warmii i Mazur. Ujęcie systemowe.*, rozprawa doktorska, Olsztyn.

Dudkiewicz M. (2014), *Turystyka i brak koordynacji. Dokumenty o znaczeniu strategicznym dla Warmii i Mazur – analiza porównawcza zapisów dotyczących kultury w dokumentach strategicznych szczebla centralnego i w strategiach lokalnych*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Fatyga B., Dudkiewicz M., Michalski R., Tomanek P. (2012), *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury w województwie warmińsko-mazurskim*, raport na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Fatyga B., Dudkiewicz M., Sińczuch M., Michalski R., Chwieduk K. (2012), *Pomosty. Budowanie kapitału społecznego młodzieży ze środowisk wiejskich Warmii i Mazur*, raporty z badań na zamówienie Instytutu Badawczo-/szkoleniowego Sp. z o.o. w Olsztynie.

Krajewski M. (2013), *W kierunku platform uspołeczniania*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Krajewski M., Schmidt F. (2014), *Animacja/Edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków – Poznań (materiał nieopublikowany, archiwum Stowarzyszenia „Tratwa”).

*Konkurencyjność Warmii i Mazur – diagnoza problemowa* (2012), Zarząd Województwa warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.

Kulik A. (2015), *Spoleczno-kulturowy wymiar migracji na Warmii i Mazurach*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Poniedziałek J.(2012) , *Warmińsko-mazurskie. Perspektywy rozwoju*, Instytut Obywatelski, Warszawa.

Parszutowicz A. (2015), *Wpływ procesów migracyjnych w województwie warmińsko-mazurskim (na przykładzie gminy Dywity) na zmianę kapitału społecznego i kulturowego w środowisku lokalnym*, raport na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

*Przedsiębiorcy Warmii i Mazur* (2012), Lewiatan, Warszawa.

Sadura P. (2013), *Wyjściowa diagnoza i rekomendacje do strategii rozwoju kultury i kapitału społecznego gminy Dźwierzuty w aspekcie sieci gminnych instytucji edukacyjnych*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Sadura P., Lewicki M., Gdula M. (2015), *Kultura i klasy społeczne na Warmii i Mazurach*, raport na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Sobotka A. (2014), *Edukacja i kultura w województwie warmińsko-mazurskim – analiza porównawcza*, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Stowarzyszenie Klon/Jawor (2013), *Współpraca w obszarze kultury – samorządy, publiczne instytucje kultury, organizacje pozarządowe*, raport przygotowany w ramach projektu „Ku lepszemu współpracy – badania potrzeb i oczekiwań organizacji kultury, JST i instytucji kultury w zakresie ich wzajemnej współpracy na rzecz realizacji zadań publicznych w obszarze kultury”, dofinansowanego ze środków MKiDN.

*Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego 2025* (2013), Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.

*Warmia i Mazury 2020. Jaka droga do rozwoju?* (2010), IBS, Warszawa.

Wojarska M. (2013), *Poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego a aktywność kulturalna w gminach województwa warmińsko-mazurskiego - spostrzeżenia z analizy danych zastanych*, , ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Wojarska M. (2013), Społeczno-ekonomiczne tło kapitału społecznego w gminie Dźwierzuty (przyczynek do analizy SWOT, ekspertyza na zamówienie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Wojnar K. (2014), *Kapitał kreatywny jako czynnik konkurencyjności polskich miast. Uwarunkowania i znaczenie w rozwoju regionalnym*, Warszawa.